

Magdalena Marzec-Józwicka
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

**Tajemnica kobiecego uśmiechu.
Rozważania wokół wiersza Stanisława Grochowiaka
Nieznajoma z Sekwany i innych tekstów kultury
na zajęciach polskiego w liceum**

Wprowadzenie

W 2. poł. XIX wieku wyłowiono z Sekwany ciało młodej, prawdopodobnie 16-letniej kobiety. Nikt nie wiedział, kim była, skąd pochodziła ani dlaczego umarła. Brzmi to trochę jak początek baśni – choć baśnią zdecydowanie nie jest – na tyle jednak interesująco, by stanowić intrygujący punkt wyjścia zajęć literackich w liceum.

Nigdy nie udało się ustalić tożsamości denatki ani dokładnej przyczyny jej zgonu. Pojawiały się hipotezy, że być może sama targnęła się na własne życie z powodu kłopotów rodzinnych lub „ucieczki” przed śmiertelną chorobą¹. Zdziwiająco było to, że dziewczyna, najprawdopodobniej mieszkanka Paryża, została odnaleziona w stanie nienaruszonym: na jej ciele nie było żadnych obrażeń ani śladów postępującego rozkładu. Wyglądała tak, jak gdyby spała, odpoczywała. Miała zamknięte oczy, a na jej twarzy można było zaobserwować wyjątkowy spokój. Dało się nawet zauważyć delikatny uśmiech.

Wieść o zmarłej szybko rozniosła się wśród mieszkańców Paryża. Jej zwłoki przetransportowano do paryskiej kostnicy, która pod koniec XIX wieku znajdowała się tuż za katedrą Notre Dame, na skraju wyspy na Sekwanie l’Ile de la Cité. Dwie trzecie ciała, którymi zajmowali się pracownicy kostnicy, było wyławianych z Sekwany. Rzeka stała się niezwykle popularnym miejscem odbierania sobie życia. Przyczyną utonięć były samobójstwa, morderstwa, wypadki. Pracownicy kostnicy dokładnie badali ubranie zmarłego, jego blizny i rany. Następnie ciała eksponowano na płytach

¹ LATA CZ P., *Nieznajoma z Sekwany. Tej twarzy się nie zapomina*, [online], 2021-04-07 <https://kobieta.interia.pl/zycie-i-styl/news-nieznajoma-z-sekwany-tej-twarzy-sie-nie-zapomina,nId,5154147>, [dostęp: 8.04.2021].

z czarnego marmuru podpartych w oknie budynku, aby przechodnie mogli je zobaczyć i zdecydować, czy rozpoznają któreś z nich². Zwłoki dziewczyny też znalazły się w witrynie. Nastolatka szybko stała się atrakcją dla przypadkowych widzów traktujących możliwość patrzenia na nią jako rodzaj upiornej rozrywki.

Chcąc ocalić niezwykły wizerunek młodej kobiety, wykonano jej pośmiertną maskę. Jedna z legend narosłych wokół niej mówi, że zrobił to lekarz przeprowadzający sekcję zwłok albo pracownik zakładu pogrzebowego zafascynowany urodą zmarłej i jej hipnotyzującym uśmiechem. Inna teoria głosi, że tworzenie masek pośmiertnych stanowiło w XIX wieku standardową policyjną procedurę i wygląd zwłok nie miał na to żadnego wpływu³. Kopie odlewu twarzy denatki szybko trafiły do francuskich sklepów z pamiątkami, a później można je było kupić również w innych krajach Europy.



Kopia maski pośmiertnej topielicy „*L'Inconnue de la Seine*”, [online], 2019-10-09, <https://kontkiewiczfamily.wordpress.com/2019/10/09/nieznajoma-z-sekwany/>, [dostęp: 29.07.2021].

Najstarsza wzmianka o „nieznajomej z Sekwany” (franc. *L'Inconnue de la Seine*) pochodzi z wydanego w 1868 roku podręcznika dla adeptów sztuki, w którym opublikowano wizerunek maski wraz ze wskazówkami, jak należy ją rysować. Oryginał maski zaginął, ale jej niezliczone woskowe, gipsowe czy metalowe odlewy

² CHRISTAFIS A., *Ophelia on the Seine*, [online], 2007-12-01, <https://www.theguardian.com/world/2007/dec/01/france.art>, [dostęp: 29.07.2021]. Tłumaczenie na język polski własne.

³ MAZUR-PUCHAŁA A., *Jej usta całowały miliony, choć była już... martwa*, [online], 2020-08-28, <https://facet.onet.pl/strefa-tajemnic/nieznajoma-z-sekwany-kim-byla-ta-topielica/hr205bf>, [dostęp: 29.07.2021].

do dziś są popularne w kręgach miłośników szlacheckiego kiczu⁴. W pewnym okresie maska ta stała się rodzajem relikwii w tysiącach nie tylko francuskich domów. Tak oto młoda dziewczyna – bez imienia, historii, przodków, a nawet grobu – została ikoną popkultury i muzą artystów. Inspirowały się nią też młode kobiety, dla których stanowiła ideał piękna i które chciały wyglądać podobnie jak ona: czarować idealnie gładką skórą i tajemniczym, niewinnym, ale kuszącym uśmiechem.

Twarz dziewczyny oczarowała pisarzy i poetów, pobudzając ich wyobraźnię⁵. Maurice Blanchot, XX-wieczny francuski pisarz, teoretyk literatury i filozof, który posiadał kopię maski w swoim domu na Lazurówym Wybrzeżu, uważał, że w chwili śmierci dziewczyna przeżywała ogromne szczęście. Nie ustalił jednak źródła jego pochodzenia. W 1900 roku Anglik Richard de Gallienne napisał nowelę *Wielbiciel obrazu* opowiadającą o młodym poecie, który zamyka się w pokoju wraz z maską (nieznajomej z Sekwany – rzecz jasna) i chce, by ta otworzyła oczy. Niezdrowa fascynacja bohatera doprowadza do śmierci jego żony i córki. O niezidentyfikowanej kobiecie wspominał Rainer Maria Rilke w *Pamiętnikach Malte Lauridsa Brigge* z 1910 roku. Rosyjski pisarz Vladimir Nabokov miał napisać *Lolite*, wpatrując się właśnie w oblicze nieznajomej z Sekwany. Zresztą poświęcił jej wiersz *L'inconnue de la Seine*. Louis Aragon, przedstawiciel francuskiego surrealizmu, wspominał o niej w powieści *Aurelian*. Ödön von Horváth, dramaturg i prozaik austriacki węgierskiego pochodzenia, napisał o tajemniczej dziewczynie sztukę zatytułowaną *Nieznamą z Sekwany*. Topielica stała się ponadto inspiracją utworów Vitězslava Nezvala, Julesa Supervielle'go i Stanisława Grochowiaka. Chuck Palahniuk uczynił z niej bohaterkę opowiadania *Exodus*. Stefan Chwin wspominał o niej w *Samobójstwie jako doświadczeniu wyobraźni*. Albert Camus – podobnie jak Aragon, który nazwał ją „Giocondą samobójców” – porównał twarz dziewczyny do Mony Lisy.

Tak mogłoby wyglądać wprowadzenie do zajęć z języka polskiego służących omówieniu motywu zagadkowej topielicy w literaturze i sztuce. Można mu nadać formę wykładu wygłoszonego przez nauczyciela lub ucznia, prezentacji, krótkiego filmu, reportażu albo też pogadanki przeplatanej pytaniami do uczniów, którzy, być może, zetknęli się już wcześniej z tą postacią, np. czytając artykuły na portalach internetowych czy przeglądając hasła Wikipedii⁶. Ciekawym pomysłem wprowadzającym w atmosferę zajęć może okazać się też wysłuchanie odcinka „Zagadek kryminalnych” z kanału Anna Karolina w formie podcastu *Nieznamą z Sekwany – tajemnica uśmiechu*⁷.

⁴ BURAS J. S., *Nieznamą z Sekwany – teatr wobec legendy*, [online], https://e-teatr.pl/files/programy/87119/nieznamą_z_sekwany__teatr_wspolczesny__warszawa__2014.pdf, [dostęp: 29.07.2021].

⁵ MAZUR-PUCHAŁA A., dz. cyt.

⁶ *Nieznamą z Sekwany (postać)*, [online], [https://pl.wikipedia.org/wiki/Nieznamą_z_Sekwany_\(postać\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Nieznamą_z_Sekwany_(postać)), [dostęp: 29.07.2021].

⁷ Nagranie trwa ok. 15 minut. Zob.: <https://anchor.fm/karolinaanna/episodes/NIEZNAJOMA-Z-SEKWANY---TAJEMNICA-UMIECHU-e1189fr>, [dostęp: 1.08.2021].

W dalszej części zajęć mogą się pojawić różne ścieżki działań. Polonista może zorganizować prace analityczno-interpretacyjne wokół wiersza Grochowiaka albo zestawić ten utwór z innym tekstem, pokazując, w jaki sposób motyw topielicy funkcjonuje w kulturze: na obrazach, w historii, w biografii artystów. Możliwości te zostaną przedstawione w dalszej części artykułu.

Propozycja działań analityczno-interpretacyjnych wokół wiersza Grochowiaka

Wybór wiersza Grochowiaka jest zasadny przynajmniej z dwóch powodów: po pierwsze, jego tekst nawiązuje do postaci dziewczyny wyłowionej z Sekwany, po drugie – uczeń nie znajdzie w Internecie gotowej analizy tego utworu. Ze względu na poziom trudności tekstu oraz jego osadzenie w kontekście teoretycznoliterackim (turpizm) konieczne będzie ukierunkowanie przez polonistę pracy nad nim za pomocą odpowiednich pytań i poleceń. Przypomnijmy najpierw treść wiersza, który pojawił się w tomie *Ballada rycerska* wydanym w 1956 roku:

Nieznajoma z Sekwany

Tak nazwano zwłoki niezwykle pięknej
samobójczyni-topielicy znalezionej w
zielonym wnętrzu paryskiej Sekwany

Ten uśmiech łagodny komu oddajesz?
Kto Ciebie chciał wrócić? Który nieznany?
Wciąż jeszcze przebaczać, kochać się zdajesz —
Marząca o śmierci Resztko z Sekwany...

Przyniosą Ci kwiaty: fiołki i chabry
Tak pięknie ciężące do Twojej bieli,
Zapałą lampiony i kandelabryI będą całować płatki grązeli.

Ten uśmiech łagodny łzami okłamią,
Wzdychając, że miłość... trudna... za młodu...
Nie zgadną przenigdy, że stałaś z krtanią
Stłumioną rozpaczą i skurczem głodu.

Że włokłaś swe ciało poprzez bulwary,
Opięta oślizłą ostatnią kiecką —
I nikt Ciebie nie chciał. Z tamtej ofiary
Pojęłaś jedynie, żeś jeszcze dziecko.

Ten uśmiech łagodny, który pożąda
Okruchu miłości, myłaś w Sekwanie,
I tylko została druga Gioconda,
I tylko zostało puste pytanie —

Czy szedłbym jak inni wielbić swą wolę,
Czy miałbym doniczkę z kwiatem begonii,
Czy kładłbym pasjanse na białym stole,
Czy może bym czytał linie na dłoni?⁸

Zacznijmy od tego, że nazwisko Grochowiaka powinno być uczniom znane. Jego wiersze stanowią w podstawie programowej lekturę uzupełniającą w zakresie podstawowym. Do analizy wybierane są zazwyczaj takie utwory jak: *Bellini*, *Pieta*, *Święty Szymon Słupnik*, *Banko*, *Hamlet*, *Centaur*, *Introdukcja*. Pojawiają się one na lekcjach albo w klasie pierwszej szkoły ponadpodstawowej jako współczesne nawiązania do konwencji średniowiecznej i barokowej, albo w klasie maturalnej podczas wprowadzania pojęcia i cech turpizmu. Postanowiłam zatem zaproponować inny wiersz: historię, o której – obok innych pisarzy i poetów współczesnych – opowiedział również niedoceniany w szkole Grochowiak. Opowieść, która stała się „zarzewiem” wiersza, przyciąga uwagę młodych słowem „zagadka”. Bohaterką tej poetyckiej opowieści jest bowiem postać zagadkowa. Dzieje jej życia są zagadkowe. Umiera w zagadkowych okolicznościach. Zagadkowa jest wreszcie osoba, która mogła przyczynić się do jej śmierci. W opowieści tej kryje się wiele niejasności, co sprawi, że na lekcji dominować będą pytania, wątpliwości i prawdopodobieństwa. Może na tym powinna bazować edukacja nastolatków: ludzi myślących, tropiących prawdy, lubiących tajemnice i nieoczywistości? Niech zatem badają, analizują, przyglądają się, zastanawiają się, zadają pytania i poszukują odpowiedzi.

Wracając jednak do wiersza, warto na początek postawić tezę, że Grochowiak inaczej patrzy na uczucia, miłość, erotykę niż większość poetów. Sięga po ironię, groteskę, wprowadza stylizacje oparte na drwinie, posługuje się kategorią brzydoty, pokazuje świat, w którym współistnieją elementy sprzeczne, reprezentujące różne porządki i przestrzenie⁹. Jak stwierdził Jan Marx, „oczyszcza w ten sposób erotykę z modernistycznej koturnowości”¹⁰. Jego utwory pokazują, że kobieta bywa brzydka, chora, podlega niszczącemu działaniu czasu, wreszcie ulega rozkładowi. W środku tego zniszczonego ciała, tej doczesnej „resztki” znajduje się jednak „konstrukcja”, do której warto dotrzeć i której warto poświęcić uwagę. Można się domyślać, że topielica z Sekwany stała się inspiracją turpistycznego poety, bo nie pociągało go tradycyjnie pojmowane piękno. Zainteresował się kobietą po przejściach, doświadczoną przez los, o skomplikowanej historii i prawdopodobnie trudnej sytuacji życiowej, opuszczonej i samotną, ponieważ była autentyczna. Zjawiska biologiczne, takie jak śmierć i rozkład, tylko potwierdziły jej prawdziwość. Nie sama zmysłowa kobiecość okazała się zatem dla poety ważna, ale człowieczeństwo bohaterki: to, co przeżywała, sytuacja, w jakiej się znalazła, trudności, jakie napotkała w życiu.

⁸ GROCHOWIAK S., *Ballada rycerska*, Warszawa, Wydawnictwo Pax, 1956, s. 27-28.

⁹ MODELSKA-KWAŚNIOWSKA A., *Erotyki filozoficzne. O wierszach miłosnych Stanisława Grochowiaka*, „Kwartalnik Opolski”, 2012, nr 1, s. 71-83.

¹⁰ MARX J., *Legendarni i tragiczni. Eseje o polskich poetach przeklętych*, Warszawa, Wydawnictwo Alfa, 1993, s. 329.

Piotr Łuszczkiewicz zaliczył wiersz *Nieznajoma z Sekwany* do erotyków mortualnych, których tradycja sięga baroku i romantyzmu, a ponadto posiada liczne presupozycje w malarstwie. Można zatem podejrzewać, że turpistycznego poetę inspirowały barokowe portrety trumienne¹¹. Taki właśnie portret, choć słowami, stworzył w wierszu, mówiąc do nieżyjącej: jego bohaterka, określona mianem „Resztki z Sekwany”, obleczona w „opiętą oślizgłą ostatnią kieckę”, jest zrozpaczona, głodna i odrzucona. Łaknie miłości, a znajduje jedynie śmierć. Nikt jej nie zna, nikt nie wyciąga pomocnej ręki. W beznadziejnej sytuacji, w jakiej się znalazła, pozostaje jej śmierć w samotności. Na nic zdają się lampiony i kandelabry, ludzkie westchnienia i szeptane wyrazy współczucia nad tą, która umarła zbyt młodo. Poeta, pisząc o reakcjach na śmierć dziewczyny, podaje też niejako przyczynę jej śmierci, za którą uznaje nieszczęśliwą miłość. A przynajmniej tak pewnie uważali przechodnie. Nikt jednak nie wiedział, jak naprawdę było. Zrodziły się wobec tego sprzeczności pomiędzy tym, co widzieli i myśleli przypadkowi ludzie, a tym, jak mogło być w rzeczywistości. Prawdy nie poznał nikt. Nie ona jednak wydaje się w historii nieznajomej z Sekwany najważniejsza.

Powracając do motywu miłości: wiersz, jak zostało to napisane wyżej, zaliczany jest do erotyków. Od razu należy zauważyć, że ta inna, zła miłość u Grochowiaka to swoiste studium samotności, przywodzące do śmierci, skazujące na społeczne niezrozumienie i samotność. Człowiek chce miłości, rozumianej jako instynkt, siła biologiczna, jednocześnie narażając się na psychiczną i fizyczną udrękę. Uczucie to – jak pisała Anna Modelska-Kwaśniowska – „niesie gorzyc, brak zrozumienia, smutek obcości”¹². Miłość i śmierć koegzystują u Grochowiaka, zarówno w tym wierszu, jak i w utworze, w którym zestawia zakochanych z umarłymi. Współistnienie tych dwu sił widoczne będzie również w analizowanym w dalszej części artykułu obrazie Antoniego Kamieńskiego.

Warto zwrócić uczniom też uwagę na ciekawą formę wiersza: Grochowiak mówi do zmarłej, a nie o niej. Oboje egzystują już w różnych światach. Wypowiedzi „ja” lirycznego nastawione są zatem niejako z góry na jeden tylko kierunek komunikacji. Osoba mówiąca w wierszu, mężczyzna, ma – jak pisał Łuszczkiewicz – „tę luksusową pewność, że jego słowa nie spotkają się z żadną ripostą, że adresatka wyznania ich nie zweryfikuje. Są one własnością radykalnie prywatną, jak niezawieszona nikomu myśl”¹³. Przypomina to *soliloquium*, czyli rodzaj monologu charakterystyczny dla dramatu, rozmowę z samym sobą, w której rozważane są własne racje, niewypowiedziane rozmyślenia i refleksje¹⁴. Będzie to prawdopodobnie pojęcie nowe dla uczniów – chyba, że poznali je podczas analizy najśłynniejszego monologu Hamleta, zaczynającego się od słów „Być albo nie być – oto jest pytanie”. Poeta używa znanego

¹¹ ŁUSZCZYKIEWICZ P., „Mówić miłość”: o erotykach Stanisława Grochowiaka, „Pamiętnik Literacki”, 1992, nr 83, z. 2, s. 124-137.

¹² MODELSCA-KWAŚNIEWSKA A., dz. cyt., s. 79.

¹³ Tamże, s. 128.

¹⁴ *Soliloquium*, [online], <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/soliloquium;3977462.html>, [dostęp: 5.08.2021].

z tradycji literackiej – można wspomnieć tu choćby o omawianym wierszu *Do trupa* Jana Andrzeja Morsztyna – chwytu retorycznego przemowy do osoby martwej. A nuż odpowie – chciałoby się dodać, oczekując dalszego rozwoju wydarzeń.

Wiersz *Nieznamoma z Sekwany* ma niemal charakter nekrofiliczny: odzwierciedla to, co – przypomnijmy – interesowało Grochowiaka w kobiecie: jej fizyczne obumieranie, rozkład, resztki, jakie z niej pozostały. Turpizm – jak pisał Stanisław Burkot – stał się światopoglądem poety: „u jego podstaw leży współczucie, etyczna solidarność ze wszystkim, co ubogie, udręczone, słabe. Tę postawę nazwał poeta mizerabilizmem”¹⁵. Grochowiak nazywał siebie mizerabilistą, dlatego jego litość dla niezidentyfikowanej dziewczyny nie jest sztuczna, wymuszona, ale pełna zrozumienia i afirmacji. Poezja turpistyczna, według poety, miała za zadanie pokazywać nędzę i cierpienie jako przymioty głęboko ludzkie, a nie nimi epatować. Jej zadaniem było opisywanie świata ludzi przeciętnych, zwykłych, zmęczonych, a niekiedy okrutnie doświadczonych przez los, a ponadto uwrażliwianie na słabość ludzkiej kondycji poddawanej nieuchronnym prawom biologii¹⁶.

Badacze twórczości poety pokolenia „Współczesności” zauważają, że w tomie poetyckim *Ballada rycerska*, z którego – przypomnijmy – pochodzi omawiany wiersz, Grochowiak zmanifestował swój pogląd na zadania artysty i cechy poezji. Wprowadził tematy, przedmioty i zjawiska dotąd usuwane poza jej obszar jako niepoetyckie, niewarte uwagi, nieefektowne, wręcz odrażające, takie jak brzydota, śmierć, rozkład, zgnilizna, choroba. Zrobił to, wychodząc z założenia, że świat oferuje dwa rodzaje piękna: konwencjonalne, wyidealizowane, zatem nieprawdziwe oraz to związane z prawdziwym życiem, ułomnością, przemijaniem, śmiercią, słabością¹⁷. Niedoskonała postać dziewczyny na tyle jednak zafascynowała Grochowiaka, że postanowił wydobyć ją „ze wspólnej pamięci kulturowej”¹⁸. Być może to jej uśmiech, od którego poeta rozpoczął wiersz. Sprawa wydaje się niezwykła, bo na ilu twarzach po śmierci maluje się uśmiech? Śmierć kojarzy się z bólem, cierpieniem, przerażeniem, przykrym grymasem, który wykrzywia twarz, czyniąc rysy ostrymi i nienaturalnymi. Maski dziewczyny z *Sekwany* może być potwierdzeniem tezy, że śmierć nie jest taka straszna. Może przynosić ulgę, wyzwolenie, kość. Czy tak właśnie było w przypadku topielicy? Tego się raczej nie dowiemy. Widzimy jednak, że w tej twarzy jest coś na tyle hipnotyzującego, że chce się na nią patrzeć. A przecież widok martwej twarzy zazwyczaj jest dla ludzi przeżyciem traumatycznym, trudnym. Kiedy muszą, zatrzymują na niej wzrok, by za chwilę go odwrócić¹⁹. Tu jest zupełnie inaczej. Twarz jest spokojna i odprężona, rysy harmonijne.

¹⁵ BURKOT S., *Literatura polska w latach 1939-1999*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2002, s. 168.

¹⁶ GROCHOWIAK S., *Turpizm – realizm – mistycyzm*, „Współczesność”, [online], 1963, nr 2, <http://hamlet.edu.pl/grochowiak-turpizm>, [dostęp: 18.02.2021].

¹⁷ BAJDA J. [i in.], *Epoki literackie. Wielki leksykon literatury polskiej*, Wrocław, Wydawnictwo Dolnośląskie, 2004, s. 794.

¹⁸ ŁUSZCZYKIEWICZ P., dz. cyt., s. 129.

¹⁹ SZENROK N., *Trauma twarzy. Lektura twarzy po Lévinasie*, „Tekstualia”, 2006, nr 3 (6), s. 39.

Opierając się na powyższych rozważaniach, można polecić uczniom następujące aktywności:

1. Sporządzenie zwięzłego opisu dziewczyny, która jest adresatką i jednocześnie bohaterką wiersza, z wykorzystaniem pytań pomocniczych: Kim jest? Co o niej wiadomo? Jak została nazwana przez poetę i dlaczego? Do kogo została porównana? Jak, według poety, wyglądały ostatnie chwile jej życia? Jakie były przyczyny jej śmierci? W jaki sposób poeta przywołał znane sobie fakty na temat śmierci topielicy? Jak na fakt znalezienia zwłok kobiety zareagowali przypadkowi gapię?
2. Nazwanie emocji, jakie mogły towarzyszyć poecie analizującemu historię nastolatki wyłowionej z Sekwany. O czym mówi w swoim monologu?
3. Nazwanie środków wyrazu, którymi posłużył się poeta, tworząc obraz młodej kobiety, oraz określenie ich funkcji.
4. Wypisanie z utworu zestawień o charakterze skontrastowanym oraz określenie ich roli.
5. Podjęcie próby udowodnienia, że wiersz Grochowiaka jest erotykiem mortalnym.
6. Przypomnienie barokowego wiersza Jana Andrzeja Morsztyna, do którego nawiązuje Grochowiak, kiedy stosuje chwyt retoryczny przemowy do zmarłej, a nie mówienia o niej.
7. Ustosunkowanie się do opinii Burkota, który stwierdził, że u podstaw Grochowiakowego turpizmu „leży współczucie, etyczna solidarność ze wszystkim, co ubogie, udręczone, słabe”.
8. Poszukanie informacji o mizerializmie, a następnie odnalezienie jego cech w wierszu Grochowiaka. Czy słusznie poeta określał siebie mianem mizerialisty?
9. Określenie, na podstawie wiersza *Nieznajoma z Sekwany* i poznanych w szkole innych wierszy Grochowiaka, zadań poezji i poety.
10. Znalezienie w omawianym wierszu cech charakterystycznych (w zakresie tematyki, nawiązań, kompozycji, estetyki, środków językowych) dla utworów barokowych i romantycznych.

Propozycja działań z wykorzystaniem kontekstów kulturowych

W tej części artykułu zaproponuję analizę obrazów dwojga malarzy przełomu XIX i XX wieku: Antoniego Kamieńskiego oraz Meli Muter. Następnie przejdę do propozycji napisania własnego opowiadania o charakterze kryminalnym, nawiązującego do postaci topielicy z Sekwany, a inspirowanego obrazem Aleksandra Gierymskiego. Ostatnim elementem będzie pomysł pracy nad tekstem Stanisława Rośka poświęconym tradycji i znaczeniu masek pośmiertnych.

Zadaniem, które mogłoby pojawić się na zajęciach, jest opisanie w kilkunastu zdaniach obrazu Antoniego Kamińskiego. Warto, by uwaga młodych skupiła się na trzech elementach: postaci kobiety, środowisku otaczającym zwłoki oraz romantycznej symbolice dzieła.



ANTONI KAMIEŃSKI, *Topielica. Rozpacz*, 1900, Muzeum Pałac Herbsta – Oddział Muzeum Sztuki w Łodzi, [online], <https://niezlasztuka.net/ciekawostki/antoni-kamienski-topielica-wylawianie-z-niepamieci/>, [dostęp: 31.07.2021].

Antoni Kamiński to postać najprawdopodobniej nieznana uczniom. Był malarzem i grafikiem, portreciście, krytykiem sztuki, jednym z najbardziej znanych polskich artystów przełomu wieku XIX i XX. Kształcił się w Petersburgu, Warszawie i Paryżu. Współpracował z „Tygodnikiem Ilustrowanym”. Był przede wszystkim rysownikiem: posługiwał się kredką, pastelami, używał gwaszu, tuszu i węgla. Grał odcieniami, miękko cieniował postaci, zamazując ich kontury. Jego rysunki mają często charakter monochromatyczny. Malarz nazywał siebie „poetą, który zamiast słowa posługuje się linią”²⁰.

Analizę obrazu można rozpocząć od przyjrzenia się jego tytułowi: *Topielica. Rozpacz*. Na pierwszym planie widoczna jest tonąca młoda kobieta, która – wbrew sytuacji, w jakiej się znalazła – nie jest przerażona, nie próbuje się ratować. Wprost przeciwnie: wygląda na to, że ciało topielicy, otulone mackami ośmiornicy, spokojnie

²⁰ MOTYL M., *Antoni Kamiński „Topielica”. Wylawianie z pamięci*, [online], 2019-04-29, <https://niezlasztuka.net/ciekawostki/antoni-kamienski-topielica-wylawianie-z-niepamieci/>, [dostęp: 2.08.2021].

zastyga na dnie jakiegoś zbiornika wodnego. Okazuje się, że to tajemnicze morskie stworzenie nieprzypadkowo znalazło się na obrazie. Krytycy sztuki twierdzą, że ośmiornica jest częstym motywem malarstwa japońskiego ukiyo-e, z którego czerpał inspirację Kamieński. Jedną z odmian tego rodzaju sztuki są *shunga* – grafiki erotyczne, na których ów stwór przybiera znaczenie seksualne, zniewalając kobietę, obezwładniając ją i wciągając w morskie otchłanie²¹. Uczniowie zapewne dostrzegą, że nieruchoma, statyczna sylwetka kobiety jest skontrastowana z wodą: żywiołem zmiennym, nieujarzmionym, pełnym przepływających stworzeń o błyszczących oczach, które nadają dziełu aurę tajemniczości, tworzą nastrój fantastyczny. W takich warunkach kobieta nie walczy, ale niejako godzi się na swój los, poddaje się wodzie i żyjącemu w niej stworzeniu, jest ciągnięta na dno i miękko na nim układana, tak jakby w wodzie szukała miejsca spoczynku, ukojenia.

Woda, o czym zapewne wiedzą uczniowie po zapoznaniu się z epoką romantyzmu i obecnymi w niej motywami akwaticznymi, ma bogatą symbolikę. Może oznaczać miejsce odpoczynku po trudach ziemskiego życia, przygarniając samotnego, cierpiącego człowieka, kiedy ten na chwilę w niej zamiera, zatrzymuje się w drodze ku innej rzeczywistości, zniewolony i wyzwolony, cierpiący i wzbudzający współczucie. Z drugiej strony – woda może być odzwierciedleniem kobiecej duszy: ciemnej, tajemniczej, pełnej zamętów. Jest to uzasadnione zwłaszcza w kontekście historii topielicy z Sekwany. Ten, kto patrzy na obraz, staje się świadkiem tragicznego zdarzenia, jakim jest śmierć, a jednocześnie widzi piękną, zmysłową dziewczynę, długowłosą brunetkę o odsłoniętym ciele, czystą i niemającą nic do ukrycia – jak chciałoby się dodać. Postać wzbudza zaciekawienie, a jednocześnie wywołuje smutek i zmusza do refleksji nad kruchością ludzkiej egzystencji.

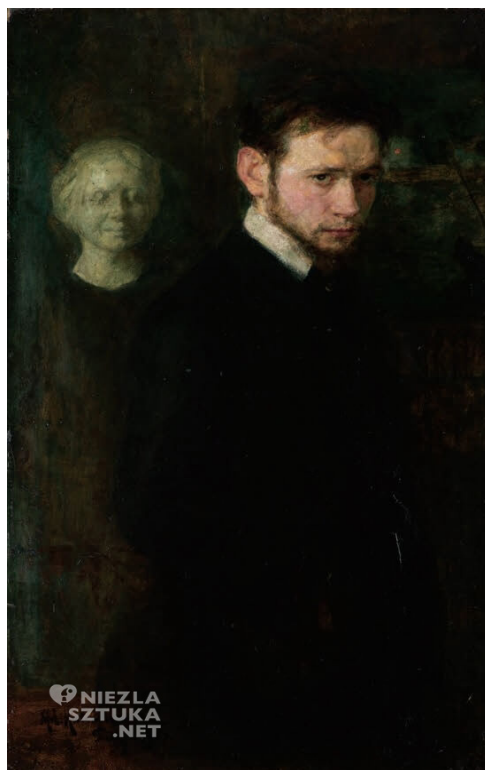
Ukierunkowując myślenie uczniów na symbolikę mitologiczną, można z kolei stwierdzić, że kobieta symbolizuje Erosa, zaś morski potwór, w którego objęciach spoczywa jej bezwładne ciało – Tanatosa. Obie te siły, jak pokazuje artysta, współistnieją, splatając się w życiu człowieka i czyniąc je kompletnym; te dwa popędy (życie i śmierć) sterują ludzkimi emocjami i wpływają na osobowość, implikując motywację do podejmowania działań, wyzwalając potężną siłę do osiągnięcia celów²². Śmierć zabiera dziewczynę ze sobą, ale nie wydaje się jej przeciwniczką: z czułością i delikatnością układa jej martwe ciało na dnie. I tu jest prawdopodobnie ukryty sens drugiej części tytułu obrazu: *Rozpacz*. Uczniowie zapewne zauważą, że uczucie to może wywoływać w odbiorcach świadomość śmierci w tak młodym wieku. Rozpaczliwa jest samotność dziewczyny. Straszne jest miejsce jej odejścia: daleko od ludzi, gdzieś w mrocznych odmętach wody, wśród przerażających istot o świecących oczach.

Innym zadaniem, które polonista może zaproponować na zajęciach, jest przygotowanie przez uczniów kilkunastozdaniowej wypowiedzi na temat obrazu

²¹ Tamże.

²² FREUD Z., *Kultura jako źródło cierpień*, tłum. J. Prokopiuk, Warszawa, Wydawnictwo Aletheia, 2013.

Mela Muter *Portret poety*. Warto, by wcześniej zapoznali się z biografią malarki²³, a pracując nad obrazem, wzięli pod uwagę umieszczone na nim postacie oraz ich symbolikę.



MELA MUTER, *Portret poety*, 1903, fot. Piotr Jamski, Kolekcja Bolesława i Liny Nawrockich, fot. pochodzi z książki *Mela Muter. Gorączka życia*, [online], <https://niezlasztuka.net/ksiazki/karolina-prewecka-mela-muter-goraczka-zycia/>, [dostęp: 1.08.2021].

Mela Muter to kolejna po Kamińskim nowa dla uczniów postać z dziedziny sztuki. Naprawdę nazywała się Maria Melania Klingsland i była córką zamożnego, wpływowego kupca żydowskiego. Ciekawostką jest fakt, że jej twórczość określano przymiotnikiem „męska” ze względu na technikę malowania, podejmowanie trudnych tematów i stosowane barwy, awangardowość, posługiwanie się ciemnymi i mocnymi liniami, wprowadzanie zdecydowanych kolorów, takich jakby „niekobiecych”.

²³ *Mela Muter. Kolekcja Bolesława i Liny Nawrockich* – katalog wystawy w Muzeum Narodowym w Warszawie, 1993; OLCZAK-RONIKIER J., *W ogrodzie pamięci*, Kraków, Wydawnictwo Znak, 2001; SUPRUNIUK M. A. (red.), *Mela Muter. Malarstwo/Peinture*, Toruń, Wydawnictwo UMK, 2010; PREWĘCKA K., *Mela Muter. Gorączka życia*, Kraków, Wydawnictwo Znak, 2019; LIBERA Z., *Mela Muter*, [online], 2020-09-18, <https://przekroj.pl/kultura/mela-muter-zbigniew-libera>, [dostęp: 2.08.2021].

W prowadzonym przez jej ojca domu otwartym bywali artyści: Jan Kasprowicz, Władysław Reymont (którego nawet poprosiła na ojca chrzestnego, kiedy zmieniała wiarę) oraz Leopold Staff. Przychodzili do Klingslanda jak do mecenasa: głównie po pomoc materialną. Stary kupiec rozumiał i cenił poezję i sztukę. W jego domu mówiło się po polsku. Był patriotą popierającym zrywy niepodległościowe. Wychowana w takiej atmosferze dziewczyna uważała się za polską artystkę. Piękna, odważna i pewna siebie Mela miała opinię *femme fatale*. Pojedynkowali się o nią mężczyźni. Była muzą i przyjaciółką Rilkego. Uważana jest za wielką postać XX-wiecznego malarstwa, artystyczną osobowość, którą cenili tacy malarze jak Mark Chagall czy Henri Matisse. Inspirowało ją malarstwo Paula Cezanne'a, Vincenta van Gogha, Paula Gauguina.

Na obrazie *Muter* niewiele się dzieje, dlatego podczas pracy z nim na lekcji warto rozpocząć od przyjrzenia się umieszczonej centralnie postaci męskiej oraz bohaterce widocznej w głębi. Dzieło ukazuje znanego uczniom poetę „trzech pokoleń” – jak mówi się o nim w szkole. Z utworami Leopolda Staffa nastolatki spotykają się zarówno w epoce modernizmu, międzywojnia, jak i współczesności. Czytają m.in. *Kowala*, *Deszcz jesienny*, *Ars poetica* czy *Przedśpiew*. Na pierwszym planie obrazu – o czym należałoby poinformować uczniów, bo zapewne nie rozpoznają tego artysty – dostrzec można właśnie Staffa: z ciemnego, niejednolitego tła wyłania się jasna, poważna, zasmucona, okolona młodzieńczym zarostem twarz poety, ubranego na czarno, co podkreśla jego tajemniczość. Mężczyzna wygląda na zrezygnowanego i przygaszonego. Uwagę odbiorcy przykuwają zwłaszcza jego smutne oczy. Na drugim planie zaś widać pośmiertną maskę: twarz najsłynniejszej paryskiej topielicy. Postacie zostały zestawione na zasadzie kontrastu. Podczas gdy poeta patrzy wzrokiem smutnym, jakby zrezygnowanym, nieobecny, kobieta uśmiecha się, na jej twarzy widać pogodzenie się z losem i spokój, może nawet satysfakcję. Twarz poety jest delikatnie zaróżowiona, zaś maska ma kolor trupiozielony. Postacie pochodzą z dwóch różnych światów, z dwóch przestrzeni: życia i śmierci. Jak się okazuje, to kolejny obraz, po wyżej omówionym Kamieńskiego, na którym splatają się te dwie siły.

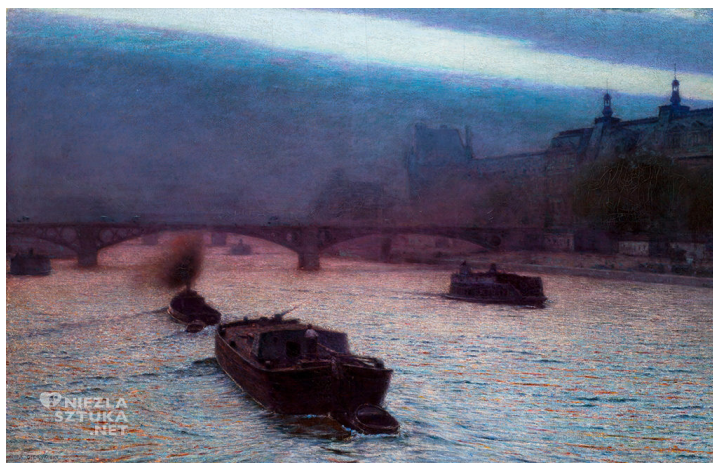
W rysach nieznaomej z Sekwany krytycy dostrzegli podobieństwo do malarki. Mówi się, że jest to nawiązanie do nieszczęśliwego uczucia, jakim prawdopodobnie darzyli się poeta i autorka obrazu. Warto krótko przybliżyć uczniom historię tej znajomości. Mela spotykała Staffa w domu rodzinnym, ale dopiero w Paryżu, gdzie uczęszczała do prywatnej szkoły artystycznej Académie Colarossi²⁴, stali się sobie bliscy. Kobieta była już wówczas zamężna. Poeta pozował jej do obrazu w 1903 roku. Badacze życia i twórczości Staffa sądzą, że obraz powstał już wtedy, kiedy oboje wiedzieli, że nie będą mogli dzielić wspólnie życia.

Jeśli prawdą jest, że tajemnicza dziewczyna rzeczywiście przedstawia *Muter*, można stwierdzić, że delikatny uśmiech na jej twarzy skrywa słodkie wspomnienia wspólnych chwil ze Staffem, czasu, który przeżyli i słów, które sobie powiedzieli. Tak jak ludzie nie poznali historii topielicy, tak nie dowiedzą się, co się między nimi

²⁴ LIBERA Z., dz. cyt.

wydarzyło. Być może byli kochankami, a może połączyło ich po prostu wzajemne zauroczenie, fascynacja, miłość do sztuki i niezwykła wrażliwość artystyczna, jaką oboje posiadali. Wydaje się jednak, że umieszczenie maski pośmiertnej kobiety z Sekwany na tym obrazie było zabiegiem dobrze przemyślanym i celowym. Mutter musiała się spodziewać, że odbiorcy tego tekstu kultury będą się zastanawiać, dlaczego tajemnicza paryska postać jest częścią portretu i co Staff miał z nią wspólnego. Może to zatem rodzaj „oczka” puszczanego w stronę kolejnych pokoleń przyglądających się obrazowi i próbujących rozwikłać zagadkę.

Kolejnym zadaniem, które może się pojawić na takich zajęciach, jest podjęcie próby napisania opowiadania kryminalnego inspirowanego historią paryskiej topielicy. Uczniowie mogą w tym celu wykorzystać obraz Aleksandra Gierymskiego *Wieczór nad Sekwaną – studium* oraz zastosować się do podpowiedzi, jak taki utwór napisać i jakie cechy powinien posiadać.



ALEKSANDER GIERYMSKI, *Wieczór nad Sekwaną – studium*, 1893, Muzeum Narodowe w Krakowie, [online], <https://niezlasztuka.net/o-sztuce/najpiekniejsze-nokturny-w-malarstwie-polskim/>, [dostęp: 3.08.2021].

Obraz Gierymskiego ukazuje nocny krajobraz Paryża. Na pierwszym planie płynie rzeka, a w głębi widoczny jest Pont de Carrousel, most łączący bulwar Tuileries z lewym brzegiem Sekwany. Na nadbrzeżu majaczą zabudowania Luwru. To nastrojowe dzieło, ze względu na ukazywanie krajobrazu w porze przedwieczornej lub nocnej, jest nokturnem: rodzajem obrazu charakterystycznym dla malarstwa romantycznego lub impresjonistycznego. Z pojęciem nokturnu uczniowie spotykają się podczas analizy obrazów Rembrandta, Caspara Davida Friedricha, Francisco Goyi, Williama Turnera.

Gierymski uważany jest za prekursora impresjonizmu w Polsce. Jego obraz posiada zatem cechy tego popularnego w 2. połowie XIX wieku kierunku w sztuce, zapoczątkowanego i rozwijanego przez paryskich artystów (Claude'a Moneta, Augusta Renoira, Edgara Degasa). Wśród cech impresjonistycznych *Wieczoru*

nad Sekwaną można wymienić: swobodny sposób malowania, wręcz szkicowość, zastosowanie techniki dywizjonistycznej, wykorzystanie odbijających się w wodzie refleksów świetlnych, zamglenie, chęć uchwycenia wrażeń z danego momentu dnia (barwnych niuansów i refleksów światła załamującego się na powierzchni wody w ostatnich promieniach zachodzącego słońca). Zastosowanie gamy barw jasnych i czystych oraz ich odpowiednie nałożenie spowodowało powstawanie smużek kolorów nieoczywistych, rozmytych, pastelowych: błękitów, szarości, oranżu, nastroj melancholii i tajemniczości. Obraz ten, jak napisałam wcześniej, powstał w technice zwanej dywizjonizmem. Polega ona na oddawaniu bogactwa wrażeń barwnych poprzez nakładanie krótkimi dotknięciami pędzla nieregularnych plamek farb o barwach stanowiących główne części składowe widma słonecznego, które – oglądane z pewnej odległości – w procesie widzenia mieszają się w siatkówce oka i łączą się w jednolite płaszczyzny, tworząc kolory uzupełniające. Pozwala to na osiągnięcie wibracji, migotliwości, świetlistości i intensywności koloru²⁵.

Co ten obraz może mieć wspólnego z historią topielicy z Sekwany? Dziewczyna mogła przecież stanąć nad brzegiem Sekwany. Być może był to wieczór taki jak ten przedstawiony na obrazie. Prawdopodobnie nieobcy był jej widok, jaki przedstawił Gierymski. Prawdopodobnie rzecze postanowiła powierzyć tajemnicę swojego życia i w niej szukała ukojenia, jak wielu paryżan, o czym pisałam na początku artykułu.

Wskazówki przydatne podczas pisania utworu inspirowanego historią paryskiej topielicy mogą być następujące:

1. W tekście powinien pojawić się trup młodej kobiety. Może to być zbrodnia zaplanowana, samobójstwo popełnione z pobudek osobistych, ewentualnie nieszczęśliwy wypadek.
2. Warto odpowiedzieć sobie na pytania: jak mogło dojść do śmierci dziewczyny? Z jakiego powodu mogła targnąć się na własne życie? Kto i dlaczego mógł odebrać jej życie? Odpowiedzi na te pytania pomogą skonstruować postać ewentualnego podejrzanego.
3. W tytule opowiadania dobrze jest uwzględnić któreś z następujących słów: strach, zbrodnia, śmierć, krew, tajemnica, niepewność, nieszczęśliwa miłość.
4. Ważne jest pierwsze zdanie utworu. Powinno być intrygujące i zachęcające do dalszego czytania.
5. Akcja powinna być dynamiczna, zaskakująca i ciekawa. Próba rozwiązania zagadki kryminalnej ma być dla czytelnika przygodą wartą poświęcenia czasu, tak by ciągle zadawał sobie pytanie: co dalej? Dla zmylenia jego uwagi można pozostawić kilka fałszywych tropów.
6. Dobrym pomysłem może okazać się wplecenie intrygi w proces historyczny, np. tajemnicę sprzed lat, związaną z pewnymi postaciami, zdarzeniami, miejscami.

²⁵ *Dywizjonizm*, [w:] ENCENC. *Encyklopedie humanistyczne*, [online], <https://encenc.pl/dywizjonizm/>, [dostęp: 3.08.2021].

7. Wątek, na którym opiera się fabuła, powinien być na tyle prosty, żeby udało się go dość szybko i interesująco wyjaśnić.
8. Główny bohater utworu powinien być prawdziwy i popularny. Warto też pomyśleć o wprowadzeniu do utworu stróża prawa, np. policjanta albo prokuratora.
9. Utwór, ze względu na bohatera, znane miejsce i czas zdarzeń, ma szansę być wiarygodny: składać się z wiarygodnych działań wiarygodnych ludzi w wiarygodnych okolicznościach.
10. Warto wprowadzić kilku podejrzanych. Każdy z nich powinien mieć sensowny powód zabicia ofiary lub przyczynienia się do jej samobójstwa. Stopniowo można ograniczać ich krąg, ale tak, żeby czytelnik nie zorientował się za szybko, kto jest zbrodniarzem lub współwinnym tragedii.
11. Można dawać czytelnikowi wskazówki dotyczące zbrodniarza lub współwinnego. Powinien mieć równe szanse z detektywem/policjantem na rozwiązanie tej zagadki. Jednocześnie trzeba pamiętać, by sprawca tragedii był osobą interesującą, z którą czytelnik się zaznajomił, ale jednocześnie taką, której nikt nie podejrzewa o nieczne zamiary.
12. Powinno się pamiętać o tym, by przestępca/współwinnny został ukarany, napiętnowany. Brak konsekwencji zbrodni wywołuje w czytelniku poczucie irytacji, złości, niesprawiedliwości, zaburzenia ładu.
13. Warto zastosować charakterystyczne dla tego typu literatury zabiegi kompozycyjne: retrospekcje, retardacje, suspensje, inwersje czasowe.
14. Należy zminimalizować liczbę opisów i wątków drugorzędnych. Wystarczy, że w tekście pojawią się potrzebne opisy bohaterów, na podstawie których czytelnik stworzy portrety psychologiczne, pomagające mu choćby w zrozumieniu motywów ich postępowania.
15. Warto oddziaływać na uczucia czytelnika. Dobrze napisany utwór powinien wzbudzać w nim nie tylko ciekawość, ale może nawet strach, niepokój, niepewność, dreszcz emocji.

Pomysł wykonania pośmiertnej maski topielicy z Sekwany, osoby przecież anonimowej, mógł wydawać się dość osobliwy. Jednak tworzenie odlewów twarzy zmarłych osób było praktykowane w XIX wieku, o czym pisał Stanisław Rosiek w artykule *Archiwum martwych twarzy*²⁶. Żeby zatem uczniowie zrozumieli, w jakim celu robiono takie maski, komu i w jaki sposób, powinni przeczytać ze zrozumieniem przynajmniej fragment tekstu gdańskiego historyka literatury. Dokładniejsze zapoznanie się z tekstem umożliwią przykładowe pytania i polecenia:

1. Jaki stosunek do śmierci mieli ludzie XIX wieku? Jak w XIX wieku traktowane były maski pośmiertne? Komu i w jakim celu je wykonywano? Co symbolizowały?

²⁶ ROSIEK S., *Archiwum martwych twarzy*, „Twórczość”, 1993, nr 1, s. 69-78.

2. Jakimi sposobami artyści wykonujący maski pośmiertne dbali o ich jakość i jak najwierniejsze odtworzenie oblicza zmarłego?
3. Dlaczego maska topielicy z Sekwany stała się dla modernistów symboliczna? A co, według Ciebie, symbolizuje twarz tej kobiety?
4. W jaki sposób na przestrzeni lat zmieniło się podejście ludzi do masek pośmiertnych?
5. Dlaczego maska dziewczyny znalezionej w Sekwanie zainteresowała dekadentów?
6. Poszukaj informacji o wspomnianym w tekście obrazie Kamińskiego. W kilku zdaniach opisz, co przedstawia.
7. Określ semantyczne różnice pomiędzy twarzą a maską i maską pośmiertną.
8. Wyjaśnij, co może oznaczać występujące w artykule sformułowanie „uśmiercające spojrzenie innych”.
9. Wskaż związki na płaszczyźnie tematycznej pomiędzy artykułem Rośka a wierszem Grochowiaka *Nieznajoma z Sekwany*.
10. Powiedz, jak rozumiesz zacytowane w artykule słowa Emmanuela Lévinasa. Jak należałoby patrzeć na gipsowe odlewy masek, żeby nie traktować ludzi, po których pozostały, przedmiotowo? Na czym, według filozofa, polega prawdziwe spotkanie z drugim człowiekiem?
11. Jak, w kontekście historii topielicy z Sekwany, należałoby rozumieć ostatni akapit artykułu?

Podsumowanie

Myszę, że udowodniłam, iż postać paryskiej topielicy może zaciekać uczniów. Stała się niemal tak popularna jak romantyczni wieszczowie, których podobizny – co uczniowie już wiedzą – zdobyły zarówno pomniki, jak i przedmioty codziennego użytku. Twarz dziewczyny ma najbardziej znany na świecie manekin do resuscytacji²⁷. Na popularnych aukcjach internetowych znaleźć można ceramiczne lub brązowe kopie jej masek²⁸, damskie koszulki z jej podobizną²⁹, a drobne grupy teatralne wystawiają

²⁷ GAJEK B., *Nieznajoma wyłowiona z Sekwany. Wszyscy ją znamy, a niektórzy pewnie całowali*, [online], 2019-12-02, <https://ciekawostkihistoryczne.pl/2019/12/02/nieznajoma-wylowiona-z-sekwany-wszyscy-ja-znamy-a-niektorzy-pewnie-calowali/>, [dostęp: 28.07.2021].

²⁸ *Maska twarz kobieta z Sekwany Goebel art-deco 1920*, [online], <https://archiwum.allegro.pl/oferta/maska-twarz-kobieta-z-sekwany-goebel-art-deco-1920-i7380269627.html>, [dostęp: 1.08.2021]; *Nieznajoma z Sekwany twarz kobiety wydmuszka ozdoba ceramika*, [online], <https://www.olx.pl/d/oferta/nieznajoma-z-sekwany-twarz-kobiety-wydmuszka-ozdoba-ceramika-CID628-IDIrduI.html>, [dostęp: 5.08.2021].

²⁹ *Nieznajoma z Sekwany*, [online], <https://totentanz.cupsell.pl/produkt/4442454-Nieznajoma-z-Sekwany.html>, [dostęp: 5.08.2021].

na jej cześć przedstawienia³⁰. Powstała nawet francusko- i anglojęzyczna gra miejska „Nawiedzone miejsca i historie o paryskich duchach” dla zwiedzających Paryż, w której uczestnik ma szansę zostać detektywem próbującym rozwikłać zagadkę morderstwa nieznanego³¹. *L'Inconnue de la Seine* jest też obecna w mediach społecznościowych: na Facebooku Zakładu Historii Literatury Poromantycznej Uniwersytetu Śląskiego, wśród regularnie publikowanych ciekawostek literackich i historycznych, pojawił się poświęcony jej post³². Wizerunek dziewczyny można oglądać w formie płaskorzeźby na elewacji kamienicy przy ul. Śniadeckich w Warszawie. Umieścił ją tam Marian Kontkiewicz, architekt i projektant wielu warszawskich budynków, który widywał tę maskę, przywiezioną jako pamiątkę z Paryża, w domu swoich rodziców³³.



Dom w Warszawie przy ul. Śniadeckich 23 projektu Mariana Kontkiewicza, [online], <https://kontkiewiczfamily.wordpress.com/2019/10/09/nieznanoma-z-sekwany/>, [dostęp: 29.07.2021].

Nie wszystkie zaproponowane przeze mnie teksty kultury, które łączy postać dziewczyny, muszą zostać omówione na zajęciach. Niektóre z nich polonista w ogóle może pominąć. Ma też możliwość wyboru jednego obrazu albo rezygnacji z obu tych dzieł sztuki. Pisanie tekstu inspirowanego historią dziewczyny albo praca z artykułem Rośka mogą z kolei być zadaniami domowymi. Literaturoznawca może też przypomnieć na zajęciach postać ukochanej Hamleta, Ofelii, która zakończyła

³⁰ Spektakl *Nieznanoma z Sekwany* zrealizowany przez grupę teatralną THE M.A.S.K przy wsparciu Stowarzyszenia Kreatywny Bielsk Podlaski 3 czerwca 2014 roku, [online], <http://m.bialystokonline.pl/dni-bielska-podlaskiego,impreza,92224,7,1.html>, [dostęp: 1.08.2021].

³¹ *Nawiedzone miejsca i historie o paryskich duchach – gra miejska*, [online], <https://www.musement.com/pl/paryz/nawiedzone-miejsca-i-historie-o-paryskich-duchach-gra-miejska-175866/>, [dostęp: 6.08.2021].

³² Postz 16kwietnia 2016 roku, <https://www.facebook.com/508270062688660/posts/547554078760258/>, [dostęp: 29.07.2021].

³³ KONTKIEWICZ A., *Nieznanoma z Sekwany w Warszawie – „L'Inconnue de la Seine” in Warsaw*, [online], <https://kontkiewiczfamily.wordpress.com/2019/10/09/nieznanoma-z-sekwany/>, [dostęp: 29.07.2021].

życie jako topielica³⁴. To, z czego skorzysta nauczyciel, zależy od profilu klasy, chęci i umiejętności uczniów, czasu, jakim dysponuje, wrażliwości na sztukę, własnych pomysłów. Wybrane do analizy teksty nie należą do łatwych. Uważam jednak, że od czasu do czasu uczniowie powinni mierzyć się z takimi utworami, których przepracowanie będzie wymagało sporo uwagi i namysłu. Efekty końcowe, w postaci interesujących wniosków i pogłębionych obserwacji, są jednak tego warte.

Zaplanowane działania, skoncentrowane na tekście Grochowiaka, przywołane teksty kultury i konteksty mają szansę uczynić temat atrakcyjnym dla uczniów poprzez ukazanie żywotności motywu dziewczyny z Sekwany, która przecież, co należy podkreślić, była ich rówieśnicą. Uczniom łatwiej będzie się z nią utożsamić. Może nawet jakiś nastolatek pokusi się o stworzenie własnej historii o życiu tajemniczej dziewczyny, mając do dyspozycji zaledwie kilka punktów zaczepienia: postać oraz czas i miejsce odnalezienia jej zwłok. Podobnie wszak wiele lat wcześniej uczynił z historią Tristana i Izoldy Joseph Bédier.

Bibliografia

- BAJDA J. [i in.], *Epoki literackie. Wielki leksykon literatury polskiej*, Wrocław, Wydawnictwo Dolnośląskie, 2004.
- BURAS J. S., *Nieznajoma z Sekwany – teatr wobec legendy*, [online], https://e-teatr.pl/files/programy/87119/nieznajoma_z_sekwany__teatr_wspolczesny__warszawa__2014.pdf, [dostęp: 29.07.2021].
- BURKOT S., *Literatura polska w latach 1939-1999*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe, 2002.
- CHRISTAFIS A., *Ophelia on the Seine*, [online], 2007-12-01, <https://www.theguardian.com/world/2007/dec/01/france.art>, [dostęp: 29.07.2021].
- FREUD Z., *Kultura jako źródło cierpień*, tłum. J. Prokopiuk, Warszawa, Wydawnictwo Aletheia, 2013.
- GAJEK B., *Nieznajoma wyłowiona z Sekwany. Wszyscy ją znamy, a niektórzy pewnie całowali*, [online], 2019-12-02, <https://ciekawostkihistoryczne.pl/2019/12/02/nieznajoma-wylowiona-z-sekwany-wszyscy-ja-znamy-a-niektorzy-pewnie-calowali/>, [dostęp: 28.07.2021].
- GROCHOWIAK S., *Ballada rycerska*, Warszawa, Wydawnictwo Pax, 1956.
- GROCHOWIAK S., *Turpizm – realizm – mistycyzm*, „Współczesność”, [online], 1963, nr 2, <http://hamlet.edu.pl/grochowiak-turpizm>, [dostęp: 18.02.2021].
- KONTKIEWICZ A., *Nieznajoma z Sekwany w Warszawie – „Linconnue de la Seine” in Warsaw*, [online], <https://kontkiewiczfamily.wordpress.com/2019/10/09/nieznajoma-z-sekwany/>, [dostęp: 29.07.2021].
- LATACZ P., *Nieznajoma z Sekwany. Tej twarzy się nie zapomina*, [online], 2021-04-07 <https://kobieta.interia.pl/zycie-i-styl/news-nieznajoma-z-sekwany-tej-twarzy-sie-nie-zapomina,nId,5154147>, [dostęp: 8.04.2021].
- LIBERA Z., *Mela Muter*, [online], 2020-09-18, <https://przekroj.pl/kultura/mela-muter-zbi-gniew-libera>, [dostęp: 2.08.2021].

³⁴ W jednym z artykułów opublikowanych w „The Guardian” dziewczyna została określona nawet mianem „Ofelii z Sekwany” (ang. *Ophelia of the Seine*). Zob. CHRISAFIS A., dz. cyt.

- ŁUSZCZYKIEWICZ P., „Mówić miłość”: o erotykach Stanisława Grochowiaka, „Pamiętnik Literacki”, 1992, nr 83, z. 2, s. 124-137.
- MARX J., *Legendarni i tragiczni. Eseje o polskich poetach przeklętych*, Warszawa, Wydawnictwo Alfa, 1993.
- MAZUR-PUCHAŁA A., *Jej usta całowały miliony, choć była już... martwa*, [online], 2020-08-28, <https://facet.onet.pl/strefa-tajemnic/nieznamna-z-sekwany-kim-była-ta-topielica/hr205bf>, [dostęp: 29.07.2021].
- MODELSKA-KWAŚNIEWSKA A., *Erotyki filozoficzne. O wierszach miłosnych Stanisława Grochowiaka*, „Kwartalnik Opolski”, 2012, nr 1, s. 71-83.
- MOTYL M., *Antoni Kamiński „Topielica”. Wylawianie z pamięci*, [online], 2019-04-29, <https://niezlasztuka.net/ciekawostki/antoni-kamienski-topielica-wylawianie-z-niepamieci/>, [dostęp: 2.08.2021].
- OLCZAK-RONIKIER J., *W ogrodzie pamięci*, Kraków, Wydawnictwo Znak, 2001.
- PREWĘCKA K., *Mela Muter. Gorączka życia*, Kraków, Wydawnictwo Znak, 2019.
- ROSIEK S., *Archiwum martwych twarzy*, „Twórczość”, 1993, nr 1, s. 69-78.
- SZENROK N., *Trauma twarzy. Lektura twarzy po Lévinasie*, „Tekstualia”, 2006, nr 3 (6), s. 37-47.

The secret of a female smile.

Reflections on the poem by Stanisław Grochowiak *Stranger from the Seine* and other texts of culture during Polish classes in high school

Abstract: The article is a project of literary classes addressed to high school students, devoted to discussing the theme of the Seine drowned woman, a mysterious figure found at the end of the 19th century, whose death mask – due to a delicate smile – became popular all over the world. The story of an anonymous teenager has inspired writers, poets, playwrights, philosophers, painters, architects, and journalists of various times and spaces. She fascinated, among others, Stanisław Grochowiak, Mela Muter, Antoni Kamiński and Aleksander Gierzyński, as well as the literary scholar Stanisław Rosiek, who in his article, writing about the importance of death masks in the culture of the nineteenth century, also referred to the figure of the girl.

Keywords: stranger from the Seine, literary education, analysis of the text of culture, secondary school, class project